

TOMASZ PATYRA

ur. 1952; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, bar mleczny przy ulicy Krakowskie Przedmieście, bar W-Z, Fafik, Tip-Top, piwo, życie knajpiane

Knajpy

Do knajp chodziliśmy rzadko, bo było niewiele pieniędzy. Najczęściej wybierałem się do baru mlecznego na Krakowskim Przedmieściu, blisko Ogrodu Saskiego. Tam biała bułka z masłem i mleczną kawą to było coś pysznego.

Za mostem na Bystrzycy, vis-à-vis fabryki maszyn rolniczych, był bar, który nazywał się bodajże W-Z. Ponieważ zajęcia wychowania fizycznego na ogół kończyły się późnym wieczorem, to zwłaszcza z kolegami – bo na weterynarii wówczas przyjmowano tylko 10% dziewcząt – chodziliśmy do tego baru. Jak się wchodziło, to nie bardzo było widać kto tam jest, tyle było dymu. Zamawialiśmy piwo kufłowe, jakąś pięćdziesiątkę czy setkę do tego. Bardzo mi się podobała ta atmosfera barowa, była dla mnie ciekawym przeżyciem, ale tylko okazjonalnie.

Na miasteczku akademickim, czyli przy Alejach Racławickich, był Fafik i Tip Top – kawiarnia i restauracja. Tam można było wypić piwo, dlatego żeśmy chodzili często, bo normalnie trudno było je dostać.

Data i miejsce nagrania	2019-07-17, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"